

1WYROK

2WIMIENIU

2.1RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

2.2.0.0.0.1 Dnia 6 czerwca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska - Górka

zprzy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Michała Moczyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 roku,

sprawy **L. K. (K.) i K. K. (K.)**, oskarżonych o popełnienie przestępstw z art. 193 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 26 stycznia 2023 roku sygnatura akt II K 134/22

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot po połowie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za II instancję, w łącznej kwocie po 80 złotych od każdego z oskarżonych.

/Małgorzata Ziolecka/

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 330/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Sąd Rejonowy w Obornikach, wyrok z 26 stycznia 2023 roku sygnatura akt II K 134/22

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia**0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXX
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
	XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXX	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 234 – 235 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. W apelacji obrońcy oskarżonych także nie wskazano nowych dowodów, których przeprowadzenie byłoby niezbędne dla uznania, iż materiał dowodowy niniejszej sprawy jest wyczerpujący. Zatem materiał dowodowy niniejszej sprawy jest kompletny.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany

został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia (karty 235 – 236 akt). Wskazano także, które dowody, w jakiej części i dlaczego nie zostały uwzględnione przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (karta 236 - 237 akt). Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżeni L. K. i K. K. w okresie od 5 do 28 listopada 2020 roku, w K., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie wdzierali się pieszo, a oskarżona L. K. także samochodem marki O., do ogrodzonego terenu działki numer (...), stanowiącej własność S. M., czym wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 193 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie

regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji po pierwsze miał bezpośredni kontakt z osobowym materiałem dowodowym, a więc mógł ocenić zachowanie świadków – w tym pokrzywdzonego i oskarżonych oraz sposób składania przez nich zeznań i wyjaśnień, co ma istotne znaczenie przy ocenie osobowego materiału dowodowego, a po drugie dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków, będących podstawą ustaleń faktycznych, wskazując które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne. Sąd I instancji dokładnie przeanalizował również dokumenty, zgromadzone w aktach sprawy, w tym odpis księgi wieczystej przedmiotowej działki, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, precyzyjnie przedstawiając powody dania wiary tym dowodom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Wskazać też należy, że to, iż oskarżeni konsekwentnie nie przyznają się do zarzucanego im przestępstwa, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonym sprawstwa. Oczywiście oskarżeni w procesie karnym nie mają obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego im prawa do obrony mogą oni odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może powodować dla nich żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień

(co również jest ich prawem) oskarżeni się zdecydowali, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonych przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jej niewinności.

W świetle powyższego oczywistym jest więc, że dowód z wyjaśnień oskarżonych jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonych L. K. i K. K. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. I tak jak zeznania świadka S. M. i dokumenty, przede wszystkim odpis księgi wieczystej przedmiotowej działki, a więc dowody istotne z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonych, były spójne, konsekwentne i kompatybilne, tak wyjaśnienia oskarżonych, iż nie popełnili zarzucanych im czynów, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i wiarygodnym materiale dowodowym.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w

sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonych, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego i odpisu księgi wieczystej. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych, że nie popełnili zarzucanych im przestępstw, a stanowisko swoje w tym zakresie logicznie uzasadnił.

Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody pozwalają na przyjęcie, że wielokrotne zachowanie oskarżonych L. K. i K. K. wypełniało znamiona przestępstwa z art. 193 k.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela tok rozumowania Sądu I instancji, przedstawiony na karcie 237 akt, który doprowadził do uznania oskarżonych za winnych przypisanych im przestępstw.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego wynika, że Sąd ten dokonał oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując dłaczego jednym z nich i z jakiego powodu dał wiarę, a innym w całości bądź w części wiarygodności odmówił. Oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd I instancji wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji uczynił

zadość wymaganiom wskazanego powyżej przepisu, dokonując analizy materiału dowodowego oraz wskazując jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał dowody za wiarygodne, a w jakich za niezasługujące na wiarę (lub za nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił.

Fakt zaś, że przyjęte przez Sąd Rejonowy założenia dowodowe nie odpowiadają oczekiwaniom skarżącego, nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Odrzucenie bowiem pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych, a ich akceptacja przez sąd odwoławczy, sama w sobie, nie stanowi naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k.

Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżeni L. K. i K. K. dopuścili się popełnienia przestępstw, zarzucanych im w akcie oskarżenia, a przypisanych w zaskarżonym wyroku.

Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonych, stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia. W żadnej mierze dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym, nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. Przepis ten statuuje obowiązek uwzględnienia przy orzekaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. Nie oznacza to natomiast, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące. Sąd jest bowiem uprawniony do orzeczenia na podstawie jednych dowodów i pominięcia innych, jeżeli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom, co jednak nie oznacza naruszenia art. 410 k.p.k. Jeżeli natomiast w dokonanej przez sąd ocenie dowodów występują błędy należy oceniać je przez pryzmat naruszenia art. 7 k.p.k. a nie art. 410 k.p.k.

Podsumowując, Sąd Odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrył się w zaprezentowanym w pisemnym uzasadnieniu rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonych. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę dowodom, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonych w zakresie przypisanych im przestępstw.

W świetle przeprowadzonych już rozważań na temat poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, a więc wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego oraz klarowności i rzetelności wyводу sądu w tym względzie, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady in dubio pro reo w przedmiotowej sprawie. Samo tylko odmienne stanowisko co do przebiegu wydarzeń zarówno oskarżonych, jak i ich obrońcy, nie tworzy jeszcze stanu, o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Podsumowując powyższe, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem

płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Zatem, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

W kontekście powyższych rozważań, zarzut obrazy przepisów prawa procesowego okazał się całkowicie chybiony, gdyż ujawniono i poprawnie oceniono wszystkie

zebrane i przedstawione Sądowi meriti dowody.		
Wniosek		
Zmiana wyroku odnośnie przypisanych oskarżonym przestępstw z art. 193 k.k. i uniewinnienie ich w tym zakresie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Z uwagi na niezasadność podniesionych zarzutów obraży prawa procesowego nie było podstaw do uwzględnienia wniosku.		
Lp.	Zarzut	
2.	Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
W apelacji, wywiedzionej w niniejszej sprawie przez fachowy podmiot takiego zarzutu nie postawiono. A przecież przypomnieć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Skoro tak, to po pierwszym i zasadniczym zarzutem prawidłowo sporządzonej przez fachowy podmiot apelacji powinien być zarzut naruszenia przepisów		

postępowania, a kolejnym istotnym zarzutem powinien być właśnie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Ponieważ z treści apelacji wynika jednak, że obrońca oskarżonych nie tylko nie zgadza się z oceną materiału dowodowego, ale także z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, dlatego też Sąd Okręgowy doniesie się także do kwestii błędu w ustaleniach faktycznych.

Zarzut apelacji obrońcy oskarżonych L. K. i K. K. jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest prawem każdej strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji obrońcy obojga oskarżonych, wniesionej w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by przekonać o niewinności oskarżonych, nie spełniając jednak wspomnianego warunku, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonych nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o czym już wcześniej wspomniano, jest

immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonym przestępstw.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonych takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach oskarżonych, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Przedstawiona w uzasadnieniu środku odwoławczego argumentacja jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu

Sądu Rejonowego, skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do polemiki z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia, bądź do prezentowania odmiennych poglądów na wiarygodność dowodów bądź faktów z nich wynikających.

Tymczasem stan faktyczny niniejszej sprawy jest jednoznaczny i – co podkreślić należy – nie jest de facto kwestionowany ani przez oskarżonych ani przez ich obrońcę.

S. M., właściciel działki numer (...) w K., co wynika jednoznacznie z księgi wieczystej tej działki, w dniu 5 listopada 2020 roku, po uprzednim poinformowaniu o tym oskarżonych, ogrodził teren działki, stawiając paliki i umieszczając na nich taśmę.

W okresie od 6 do 28 listopada 2020 roku oskarżeni wielokrotnie wdzierali się na teren tej działki, przechodząc przez nią pieszo, a oskarżona L. K. także przejeżdżając przez nią samochodem. Oskarżeni tłumaczyli swoje zachowanie tym, iż byli przekonani, iż działka ta stanowi ich własność, co w świetle treści księgi wieczystej tejże działki jest oczywistą nieprawdą.

Obrońca twierdzi, że S. M. nie poinformował oskarżonych

o zamiarze ogrodzenia działki, oskarżeni temu zaprzeczają a S. M. nie ma żadnego potwierdzenia, iż tak uczynił. Kwestia ta jest jednak irrelevantna z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonych. Właściciel nieruchomości nie ma obowiązku informowania osób postronnych o tym co zamierza uczynić z działką, w tym czy zamierza ją ogrodzić. Zachowaniem li tylko kurtuazyjnym było poinformowanie o tym oskarżonych.

Bez względu na to, czy oskarżeni byli o tym poinformowani czy też nie, oskarżeni nie podjęli próby wyjaśnienia kwestii korzystania z przejścia i przejazdu przez tę działkę, wyrwali słupki, zerwali taśmę i w okresie wskazanym w zarzucie przechodzili i przejeżdżali przez teren działki numer (...).

Przypomnieć w tym miejscu należy, że przez pojęcie miru domowego, o którym mowa w art. 193 k.k., należy rozumieć prawo niezakłóconego korzystania z domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia lub **ogrodzonego terenu**.

W przypadku przestępstwa naruszenia miru domowego jest naruszone prawo osoby uprawnionej do wyłącznego, swobodnego korzystania z obiektów (terenu) oraz prawo do dysponowania tymi obiektami według własnej woli.

Przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa naruszenia miru domowego jest: wolność jednostki od naruszeń jej prawa do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, w których jednostka ta jest gospodarzem.

Do istoty tego czynu należy wkroczenie do miejsca chronionego w perspektywie prawa do prywatności, wbrew woli osoby uprawnionej do przebywania w tym miejscu.

Zasadnie stwierdza się w orzecznictwie, że nie jest konieczne, aby w momencie czynu wyrażana wola osoby pokrzywdzonej była wypowiedzana wprost. Może to być również wola dorozumiana. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14.8.2001 r. (V KKN 338/98, niepubl.), w którym stwierdził, że "stronę przedmiotową występku wyczerpuje każde zachowanie sprawcy polegające na przedostaniu się do miejsca określonego w tym przepisie (cudzego domu, mieszkania, lokalu...) wbrew wyraźnej lub dorozumianej woli gospodarza tego miejsca)".

W wyroku z 1.10.2007 r. (IV KK 232/07, OSNwSK 2007, poz. 2147) Sąd Najwyższy zauważył, że naruszenie miru domowego to nie tylko czynne (dokonane nie tylko przy pomocy siły fizycznej, ale też w sposób werbalny) przełamanie jej oporu przed wpuszczeniem do mieszkania niechcianej osoby, lecz również dostanie się przez sprawcę do takiego miejsca, pomimo oczywistego braku (nawet niewyrażonej wprost) zgody na obecność w miejscu określonym w art. 193 k.k. osoby w nim niepożądaney.

Osobą uprawnioną w rozumieniu art. 193 k.k. jest bowiem **jednostka legitymująca się prawnym tytułem do przebywania w określonym, wyodrębnionym lokalowo lub terytorialnie miejscu,**

stanowiącym najczęściej wyodrębnioną nieruchomość.

Przepis powyższy wskazuje, że przedmiotami czynności wykonawczej są: dom, mieszkanie, lokal, pomieszczenie, ogrodzony teren. Wszystkie określenia użyte w przepisie na identyfikację wyodrębnionej przestrzeni będącej przedmiotem czynności wykonawczej pochodzą z języka ogólnego i tam, poza dwoma przypadkami, należy sięgać w celu zdekodowania treści normatywnej.

Obrazowe znamię "ogrodzonego terenu" należy interpretować odpowiednio opisowo – będzie nim oddzielona część terenu, otoczona płotem, siatką, drutem, **taśmą**, żywopłotem. Nie jest koniecznym celem ogrodzenia uczynienie tego terenu niedostępnym. Wystarczy bowiem zaznaczenie wyodrębnienia danej przestrzeni jako przedmiotu konkretnego prawa własności, które podlega ochronie prawnej.

Pod pojęciem „wdarcie się” użytym na gruncie art. 193 k.k. należy rozumieć **przelamanie**, przy wkroczeniu do miejsc określonych w tym przepisie, nie tyle przeszkody fizycznej, ile **woli osoby uprawnionej**. Wchodzą tu więc w grę wszelkie sposoby przedostania się do miejsca wymienionego w przepisie bez zgody osoby uprawnionej.

Osoba dysponująca obiektem bądź terenem wymienionym w art. 193 k.k. ma bowiem prawo decydować według własnej woli o wyproszeniu niepożądanych osób i może to uczynić niezależnie od motywu oraz bez podawania jakiegokolwiek powodu. Konieczność respektowania tej woli jest oczywista dla

każdego przeciętnego obywatela i nie wymaga specjalnej wiedzy, wykształcenia, ani głębokiego rozeznania prawnego. Dla przyjęcia świadomości bezprawności czynu nie jest konieczne, aby sprawca myślał językiem ustawy i znał treść ustawowych znamion czynu zabronionego. Przedmiotem świadomości nie ma być konkretny przepis kodeksu karnego - wystarczy świadomość, że czyn jest sprzeczny z jakąś normą składającą się na porządek prawny, choćby nawet normą prawa administracyjnego czy cywilnego.

W kontekście powyższych rozważań prawnych nie może budzić najmniejszych wątpliwości, iż oskarżeni swoim działaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 193 k.k.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie zarzucanego, a następnie przypisanego oskarżonym przestępstwa – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych.

Wniosek

Zmiana wyroku odnośnie przypisanych oskarżonym przestępstw z art. 193 k.k. i uniewinnienie ich w tym zakresie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Z uwagi na nie potwierdzenie zaistnienia błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż ustalenia faktyczne niniejszej sprawy są prawidłowe, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku.		
Lp.	Zarzut	
3.	Obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
<p>Zarzut ten jest całkowicie niezasadny.</p> <p>Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowania nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Obraza prawa materialnego może być przy tym przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Naruszenie prawa materialnego polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych.</p>		

Zatem zarzut obrazy prawa materialnego z części szczególnej Kodeksu karnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje bowiem ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w procesie analizy i oceny uzna za wiarygodny. Następnie zaś ustalony stan faktyczny, składający się z elementów strony przedmiotowej i podmiotowej, poddaje prawno – karnej analizie w aspekcie tego, czy ustalone przez sąd zachowanie oskarżonego wyczerpuje, czy też nie znamiona określonego przepisu lub przepisów (przy kumulatywnej kwalifikacji prawnej).

Ze wskazanych powodów jednoczesne kwestionowanie dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych oraz przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej, w tym braku ustalenia działania w błędzie, należy uznać za wadliwe, a zarzut obrazy prawa materialnego dodatkowo należy potraktować jako przedwczesny. Jest on bowiem aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti.

Zatem gdy przyjęta kwalifikacja czynu odpowiada dokonany ustaleniom faktycznym, stawiany orzeczeniu zarzut obrazy prawa materialnego jest oczywiście bezzasadny.

W niniejszej sprawie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną, co szczegółowo przedstawiono w części

uzasadnienia dotyczącej błędu w ustaleniach faktycznych i brak powodów, aby tę argumentację raz jeszcze powielać.

Przechodząc do wniosku apelacji o uznanie, iż oskarżeni działali w błędnym przekonaniu, iż przedmiotowa działka jest ich własnością, to stanowiska tego Sąd Okręgowy nie podziela.

W myśl art. 28 § 1 k.k., nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w **usprawiedliwionym** błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego.

Błąd, o którym mowa w art. 28 § 1 k.k., wyłącza odpowiedzialność karną za popełnienie czynu zabronionego jedynie wówczas, gdy błąd ten był usprawiedliwiony.

Usprawiedliwiony błąd w rozumieniu art. 28 k.k. to taki, którego sprawca nie mógł uniknąć. Kryteria usprawiedliwienia mają przede wszystkim charakter obiektywny, co oznacza, że przy ich rozpoznawaniu i ustaleniu należy posłużyć się kryterium normatywnym miarodajnego (wzorowego) obywatela, a następnie uwzględniając również kryterium subiektywne, charakterystyczne dla problematyki błędu, należy ocenić, czy miałby on możliwość uniknięcia błędu w postaci nieświadomości bezprawności czynu.

Nie może powoływać się na błąd co do znamion ktoś, kto tego błędu może w każdym momencie zdarzenia uniknąć w tak prosty sposób jak choćby sprawdzenie w księdze wieczystej kto jest naprawdę właścicielem przedmiotowej działki bądź poprzez podjęcie próby nawiązania kontaktu

z pokrzywdzonym i zapytania go, czy wyraża zgodę na przechodzenie i przejeżdżanie przez jego działkę. Niczego takiego oskarżeni nie uczynili, bezpodstawnie zakładając, iż skoro korzystali przez 30 lat z przejścia i przejazdu przez tę działkę, to li tylko z tego tytułu należy im się prawo własności tej działki.

Reasumując, brak podstaw do przyjęcia, iż oskarżenia działali w warunkach usprawiedliwionego błędu, gdyż w sposób oczywisty, przy zachowaniu minimum staranności, błędu tego mogli uniknąć.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska obrońcy oskarżonych, co do podstaw umorzenia postępowania wobec jego klientów z uwagi na to, iż czyn oskarżonych nie był społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomym.

Na ocenę zaś stopnia społecznej szkodliwości wpływają okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. i są to okoliczności przedmiotowe (do nich należą: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar grożącej lub wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności działania, waga naruszonych obowiązków) oraz podmiotowe (tj. postać zamiaru, motywacja), jednakże wszystkie związane są z czynem sprawy. Motywacja i postać zamiaru, mają również wpływ na stopień winy. Natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu nie mają wpływu - jak wynika to z treści art. 115 § 2 k.k. - okoliczności dotyczące sprawcy niezwiązane z czynem przestępczym.

Oskarżeni naruszali wielokrotnie, w okresie wskazanym w zarzutach, prawo własności pokrzywdzonego, czynili to umyślnie z zamiarem bezpośrednim,

<p>niszcząc przygotowane przez pokrzywdzonego ogrodzenie, bezzasadnie uważając, iż mają do tego prawo na skutek wieloletniego korzystania z przejścia i przejazdu przez przedmiotową działkę, nie czyniąc przy tym niczego, aby wyjaśnić kwestię własności działki i uzyskać zgodę właściciela na przechodzenie i przejeżdżanie przez tę działkę, przejawiając w ten sposób lekceważenie dla prawa własności.</p> <p>Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, iż działanie oskarżonych cechowała znaczna społeczna szkodliwość.</p>		
Wniosek		
Zmiana wyroku i uniewinnienie oskarżonych ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Brak podstaw do przyjęcia działania oskarżonych w warunkach usprawiedliwionego błędu, jak i uznania ich postępowania za społecznie znikomo szkodliwe, co wyklucza uwzględnienie wniosku.		
4.		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
--	--

